

No. 334

XXVI r.,
istnienia

Cena numeru
120 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 2500

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 3000

poza Łodzią egz. 180

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 5 grudnia 1922 r.

„Ostrowit”

T. z o. p.

Zjedn. Ostrowskie Fabryki Likierów

Ostrow - Poznań.

4967d1

Poleca znana ze swej dobrotliwej wyrobów wólczań, wytwarza przez ruty-
nowanych fachowców i pod kontrolą chemików specjalistów.

Przedstawiciel na Łódź **Feliks Szczeciński** Piotrkowska № 89.

WYSTAWA KILIMÓW

„Dom Łowicki” z Warszawy ul. Czysta 1, (w gmachu
Hotelu Europejskiego)

wystawa w **HOTELU WIKTORJA** (Piotrkowska № 67.)

od poniedziałku, dnia 4 grudnia na przeciąg dni kilku

Wielki wybór kilimów

Zakopiańskich małopolskich oraz Łowickich, w zastosowaniu jak: dywa-
ny narzutki na kozetki, obrusy, chodniki oraz dekoracje ścian,
poduszki, serwetki, makaty haftowane w stylu podhalańskim.

Wykwintne i praktyczne podarki gwiazdkowe. 4971j2



4989s1

Magazyn mebli

wielki wybór dywanów, kilimów, chodników,
portjer, serwet, firanek i pokryć meblowych
posiada na składzie firma

W. Łuczak

ul. Zamenhoffa (Rozwadowska) 2, tel. 14-25.

Zakład krawiecki

Leonarda Hetmana

w Łodzi ul. Wólczańska 63 prawa of.
parter

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu
wchodzące z własnych jak również i po-
wierzonych materiałów

Wykończenie pierwszorzędne.

Specjalista na roboty futrzane.
(495841)

Obiady Codziennie koncert od godz. 7 i pół wieczór. Kolacje

Restauracja Pierwszorzędna

Mon'uszki № 5.

Bufet obficie zaopatrzony.

uchnia wykwintna.

Obiady smaczne.

Z poważaniem

B. Wiśniewski.

Kolacje W niedzielę i czwartki flaki. (4-00 15.) Obiady

R z a d c a

Na wypłatę

firanek, obrusy, ręczniki, płótna, towary dam-
skie i męskie. (4928-2)

MARKOWICZ S-KA

Piotrkowska 27
w podwórzu.

kawaler z pierwszorzędnymi referencjami przyjmie
posadę od zaraz. Oferty do Rozwoju pod
Semorząd. (491142)

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Francuzi o Polsce

(wp) Zainteresowanie opinii francuskiej sprawami polskimi jest bardzo żywe.

Niedawno odbył się w amfiteatrze Sorbony odczyt profesora Jerzego Blondela o Polsce. Prelegent wskazał na to, że państwo nasze ze swoją ludnością i bogactwami naturalnymi stało się mocarstwem, z którym Niemcy będą się musieli liczyć, jako z nowopowstałym czynnikiem wykonania traktatu wersalskiego.

Polsce brak jednak jeszcze jasnej świadomości o swej roli w Europie, oraz trwałego i silnego rządu. Mamy nadzieję — mówi Blondel — że Sejm obecny wyłoni stałą większość i utworzy rząd, oparty na kompromisie stron nietylko umiarkowanych.

Zdanie powyższe podziela cała prawie opinia francuska.

W prasie francuskiej również to zdanie jest podkreślane. „Libre Perole” pisze, że w interesie równowagi w Europie Francja pragnie silnej Polski, a jako środek do osiągnięcia tego należy zalecić Polsce „l'Union sacrée” — blok jeonosci stronictw narodowych. (7)

Sprawa Jaworzyny,

(wp) Odpowiedź rządu polskiego na notę rady ambasadorów z dnia 30 października w sprawie Jaworzyny, została doręczona ministrowi spraw zagranicznych dopiero 29 listopada.

Nota rządu polskiego stwierdza stan sprawy jaworzyńskiej po zerwaniu pertraktacji polsko-czeskich. Zwraca ona uwagę na pertraktacje, jakie toczyły przez osiemnaście miesięcy, które nie doprowadziły do żadnych wyników, co może być uważane za dowód, że sprawa jaworzyny na jej drodze nie może być zatwierdzona. Rząd polski prosi radę ambasadorów o jaknajwcześniejszą decyzję, ze względu na to, że przewlekane decyzje szkodziłyby zarówno interesom Polski jak i Czech. (7)

Podejrzane podróże,

(wp) 3 b. m. przybył do Wilna metropolita prawosławny Jerzy.

Przejazd metropolity związany jest ze zmianą biskupa prawosławnego, przed intrygami pewnych czynników prawosławnych w decyzji wileńskiej. (7)

Cziczeryn o polityce Piłsudskiego

(wp) Przejeżdżając przez Berlin do Lozany udzielił p. Cziczeryn wywiadu redaktorowi „Vossische Zeitung” p. Steinowi, w którym powiedział między innymi:

W Europie wschodniej my to zwołaliśmy do Moskwy konferencję rozbrojeniową. Zbiera się ona dn. 30 listopada. Znany książę Jan Radziwiłł, który w Niemczech cieszy się sympatyczną opinią na tej konferencji przywódca delegacji polskiej. Jego nominacja dowodzi wyraźnie, jak Piłsudski bardzo stara się kierować politykę polską na wody, których nie można uważać za wrogi Niemcom. Konferencja moskiewska będzie kamieniem probierczym usposobienia pokojowego ludów wschodnio-europejskich.

Słowa p. Cziczeryna są jeszcze jednym potwierdzeniem tego cośmy kilkakrotnie o Józefie Piłsudskim na tem miejscu pisali. (8)

TELEGRAMY.

ZADANIE PLEBISCYU W IRLANDJI.

LONDYN 4 (PAT) „Manchester Guardian” ogłasza list De Valery, domagający się przeprowadzenia w Irlandji plebiscytu, któryby pozwolił narodowi irlandzkim na wypowiedzenie swej woli w sprawie losów Irlandji. (7)

PRZETARG USTNY

dnia 11 grudnia 1922 r. o godzinie 10-ej w Łodzi ul. Emilji 10, ogłasza „Demat” na materiały z demobilu wojskowego. Szczegóły w afiszach, Informacje i przepustki ul. Emilji 10.

4997s2

O stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej.

Piłsudski zrzekł się kandydatury

WARSZAWA 4 (PAT) NA ODBYTEM DZISIAJ O GODZ. 4—TEJ PO POŁUDNIU W PREZYDJJUM RADY MIN. POSIEDZENIU KLUBÓW, KTÓRE WYSUNĘŁY KANDYDATURE NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO NA PREZYDENTA ODWOŁALNA.

RZPLITEJ, NACZELNIK PAŃSTWA PIŁSUDSKI OŚWIADCZYŁ W DŁUŻSZYM PRZEMÓWIENIU, ŻE KANDYDOWAĆ NA TO STANOWISKO NIE BĘDZIE, I ŻE DECYZJA JEGO POD TYM WZGŁEDEM JEST NIEODWOŁALNA.

Przypuszczalni kandydaci

WARSZAWA, 4 12. (AW) DZISIEJSZE DZIENNIKI WYMIENIAJĄ JAKO KANDYDATÓW NA STANOWISKO PREZYDENTA

TA RZECZYPOSPOLITEJ WITOSA LUB TRAMPCZYŃSKIEGO.

Niemcy i Rosja przeciwko Polsce.

W CIĄGU 10—CIU LAT POLSKA MA BYĆ USUNIĘTA Z KARTY ŚWIATA

PARYŻ, 4. 12. (AW) „Daily Mail” ogłasza rewelacyjne szczegóły dotyczące się przygotowań Niemiec, celem podjęcia wojny odwetowej. Informacje te zostały zebrane w Berlinie i Monachjum przez osobistość dobrze poinformowaną.

Jeden z punktów memorjału niemieckiego podanego przez dziennik brzmi dosłownie jak następuje:

„Wszystkie projekty odwetu ze strony Niemiec runą jak domki z kart, jeśli Niemcy

i Rosja nie osiągną wspólnej granicy. Ażeby dojsć do tego — Polska musi być usunięta z karty Świata. Aby uniknąć pogwałcenia traktatu wersalskiego, Niemcy zobowiążą Rosję do zniaczenia Polski“.

W Berlinie uważa się, że wystarczy 10 lat ażeby ukończyć przygotowania do wojny odwetowej.

Rewelacje te powtórzone przez prasę paryską wywołały tu wrażenie sensacyjne.

Czyżby wojna z Niemcami?

NIEMCY NIECHCĄ PRZEPROSIĆ KOALICJI, LECZ KONCENTRUJĄ SWE WOJSKA NA GRANICY BAWARSKIEJ.

BERLIN 4. 12. (AW) Ostatnia nota komisji reparacji w sprawie w Pastawie i Ingoldstadcie stworzyła pod względem polityki zewnętrznej i wewnętrznej sytuację tego rodzaju, że prawdopodobnym jest jakiś ostry wybuch. Jeśli rząd bawarski nie przeprosi koalicji w określonym terminie za wykroczenia przeciwko członkom komisji wojskowej, nastąpią niewątpliwie represje na terenie okupacyjnym.

Rząd bawarski jednak, jak dotąd, ani myśli o wypełnieniu tego aktu, przeciwnie, jeśli wierzyć informacjom prasy lewicowej, nadal szuka dalszych pretekstów do prowokacji Ententy.

Według pogłosek, na granicy bawarskiej gromadzą się większe oddziały wojska, co budzi również zaniepokojenie w Pradze.

POLSKA A CIESNINY.

WARSZAWA 4.12. (A.W) „Kurjer warszawski” omawiając interesy polskie na konferencji lozańskiej rozpatruje dwie tezy walczące z sobą w sprawie wolności cieśnin.

Jedną z nich, angielska, domaga się zniesienia fortyfikacji i swobodnego przejazdu przez Dardanele. Druga zaś, rosyjsko-turecka, dąży do zapobieżenia przedostania się okrętów

wojennych państw wrogich, okalających morze Czarne.

Dziennik dochodzi do wniosku, że nie należy Rosji przeszkadzać w jej dążeniu do komunikowania się z Europą przez morze Czarne, gdyż inaczej, w razie trudności w żegludze czarnomorskiej, ekspansja Rosji znajdzie sobie ujście drogą na Polskę. (7)

Dalsz ciąg depeszy str. 3

W przedzeniu reformy.

Sytuacja parlamentarna wyjaśnia się szybko. W sobotę już donosiliśmy, że Marszałkiem Senatu obrany został były marszałek Sejmu Ustawodawczego p. Wojciech Trąpczyński, wysunięty jako kandydat Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, marszałkiem Sejmu ludowców p. Rataj, przedstawiający kierunek umiarkowany.

Dwa te fakty posiadają niesłychane znaczenie dla ustalenia sytuacji parlamentarnej w Polsce. Dowodzą one bowiem, że pertraktacje prowadzone pomiędzy Chrześc. Związkiem Jedn. Narodowej a Piastowcami uwięzione zostały powodzeniem i, że znaleziona została platforma, na której spotkać się będą mogły stronnictwa polskie celem utworzenia stałej polskiej większości parlamentarnej, oraz wyłonienia z niej rządu, posiadającego zdecydowane oparcie w Sejmie i Senacie i mogącego w tych warunkach rozpocząć zdrową, energiczną i celową pracę. Na większość tę złożą się głosy posłów Chrz. Związku Jedn. Narodowej, klubu Piastowców, oraz zapewne także Enperowców, na co wskazywałoby głosowanie Enperowców za posłem Ratajem przy wyborach na marszałka Sejmu.

Tego rodzaju rozwój stosunków powitać należy z nieklamną radością. Era rządów, których głównym zadaniem było bojaźliwe lawirowanie pomiędzy stronnictwami celem uzyskania bylejak kłeczonej większości od wypadku do wypadku, przyczem nieproporcjonalną rolę odgrywały momenty ściśle partyjne, a nawet osobiste, wyrządziła wiele szkody powstającemu państwu polskiemu. Rozpaczliwy wprost stan finansowy i gospodarczy państwa oraz wzrost szkodliwych czynników partyjnych i osobistych, a wreszcie fakt wprowadzenia do ciała parlamentarnych znacznej ilości posłów mniejszości narodowych, którzy śmiałą ręką opierając się na dotychczasowych stosunkach wewnętrzno-politycznych, sięgnęli po rolę czynnika decydującego w polityce polskiej, stawili kwestję tę na ostrzu noża. Chodziło tu prosto o byt albo niebyt Polski.

W takiej chwili możliwość reformy, możliwość stworzenia stałej większości polskiej i przejęcia przez nią odpowiedzialności za dalszy rozwój Rzeczypospolitej, dowodzi ocknięcia się sumienia i instynktu samozachowawczego narodu. W całym społeczeństwie wieść o stworzeniu podstaw pod przyszły energiczny rząd wróciła zaufanie do naszej zdolności rządzenia i wytworzyła tym samym atmosferę przyjazną dla pracy jego, która, zaznaczamy to od razu, będzie niesłychanie ciężka i zmusząca wymagać będzie wytrwałej, niesłabnącej energii i długotrwałego wysiłku.

Jest rzeczą oczywistą, że w tym celu muszą zostać ostatecznie usunięte wszystkie przeszkody, które pracy tej na drodze stanąć mogą. Mamy tu na myśli kwestję prezydenta Rzeczypospolitej. Według postanowień konstytucji przysługują mu poważne prawa. W razie więc, gdyby został nim człowiek nieodpowiedni, polityka większości parlamentarnej byłaby narażona na poważne wstrząśnienie.

To też nie dziwnego, że stronnictwa zjednoczone w Chrześcijańskim Związku Jedności

Narodowej stawili w pertraktacjach z Piastowcami zasadniczy warunek, umożliwiający utworzenie stałej większości, iż prezydentem Rzeczypospolitej nie będzie p. Józef Piłsudski. Jego charakter samowolny, nia liczący się zgoła z prawem konstytucyjnym oraz ogólna linja polityki, która wbrew woli Sejmu Ustawodawczego usiłował urzeczywistnić, narażająca państwo polskie na ryzyko nieobliczalnych eksperymentów, tak wewnętrznych i zewnętrznych,

stoją w zasadniczej sprzeczności z postulatami, pod których hasłem powstaje zdecydowana i trzeźwa, celowa i konsekwentna polityka sanacji państwa większość parlamentarna. Najbliższe dni okażą, czy Piastowcy są w rzeczy samej zdecydowani wyciągnąć wszelki konsekwencje ze stanowiska państwowego, na którym, wnosząc z przebiegu wyborów obu marszałków stanęli. (5)

Protektorzy komunizmu.

Ledwie po raz drugi zebrał się nowy Sejm, a już niecierpliwy poseł Lieberman (PPS) „potrzebował” zgłosić nagły wniosek o bezzwłoczne uwolnienie z więzienia wybranych posłów — komunistów: Królikowskiego, głównego oskarżonego w procesie świętojurskim i Marka Łuckiewicza, ukraińskiego bolszewika i znanego antypaństwowego agitatora, pisze „Gazeta Poranna”.

Poseł Lieberman oświadczył w swym uzasadnieniu, że nie „idzie mu o sympatię i przeciwieństwa partyjne względem komunistów, którzy w sposób tak zaciekle i bezwzględny zwalczają PPS., lecz o oderwaną ideę „prawa i demokracji”.

Dziwne jest doprawdy to wystąpienie p. Liebermana w ochronie prawa i demokracji, gdy chodzi o komunistów, podminowujących byt państwa. Dziwne, bo p. Lieberman zbyt dobrze orientuje się w nastrojach społeczeństwa polskiego, a jako sprytny polityk zdaje chyba sobie sprawę z tego, jak niewygodną i niezręczną jest jego rola żyda i pepeesa w obronie komunistów.

Teraz małeśka asocjacja faktów.

Dnia 14 sierpnia r. b. odbyła się narada komitetu polskiej sekcji R. K. P., na której postanowiono wystąpić do Polski kilkunastu wy-

bitniejszych — Polaków dla nawiązania stosunków z przedstawicielami lewicowymi stronnictw polskich PPS. „Wyzwolenia”, przewodzem związków fernalskich Chałupką, by rozpocząć w prasie i Sejmie akcję, mającą na celu ulegalizowanie w Polsce partii komunistycznej.

Gdyby akcja ta została uwięziona powodzeniem — to partja komunistyczna miałaby podzielić się: prawica działałaby w formach legalnych, wstrzymując się od jaskrawej antypaństwowej roboty, by uspić czujność władz i społeczeństwa, pozyskać sobie masy robotnicze i pozbawić wpływu na nie inne partje robotnicze, lewica zaś miałaby prowadzić robotę konspiracyjną i przygotowywać według wskazówek moskiewskiego kominternu przewrót rewolucyjny w Polsce.

Postanowienie to miało zapasć głównie dzięki żydowskim członkom komitetu; Falikowski Kohnowi, Leszczyńskiemu, Radkowi, a wbrew opozycji Marchlewskiego i innych Polaków.

Czy zatem wystąpienie p. Liebermana nie pozostaje w związku z przytoczonymi powyżej uchwałami moskiewskimi i czy można wierzyć w szczerłość posła Liebermana w obronie „prawa i demokracji”. (5)

W czerwonym raju.

LOS OFICERÓW B. ARMJI ROSYJSKIEJ.

„Rul” umieszcza wiadomości zakomunikowane przez oficera rosyjskiego, który uciekł z Moskwy. Według tych wiadomości prawie wszyscy jenerałowie carscy, którzy brali udział w organizowaniu czerwonej armji, zginęli — zamordowani lub w więzieniu. Wśród nich dużo nazwisk ma polskie brzmienie: Leczycki, Sęczkowski, Matkowski, Rajewski, Moczulski, Kłębowski i in. Jen. Gutor został rozstrzelany, również jen. Leczycki i Sęczkowski. Jenerałowie Kłębowski i Scheidemann umarli w więzieniu. Większa część sztabu jenerałnego, który stworzył czerwoną armję, została wystrzelana lub wypędzona z niej. B. carski pułkownik Wazetis, pierwszy wódz naczelny czerwonej armji, był więziony przez dłuższy czas, potem wypuszczony na wolność, ale w sposób hańbiący wyrzucony z armji. Szef akademji wojennej Mucznik siedzi w więzieniu itd. Jądro starej armji, dookoła którego skupiła się nowa, zostało doszczętnie rozbite.

Teraz wykwalifikowanych oficerów za brakło, tak samo, jak inżynierów i innych fachowców. W dzienniku komunistycznym, wydanym w Sofji, rząd sowiecki umieścił odezwę, podpisaną przez b. białych jenerałów, którzy jakoby przeszli do czerwonej armji. Wzywają oni b. carskich oficerów, by wstępowali do armji bolszewickiej. Podpisani są na tej odezwie jenerałowie: Sekretjew, Granicki, Klaczkow i Zelenin, a także pułkownicy: Szedkiewicz, Orzanowski, Klimowicz i Lalin. W kilka dni po ukazaniu się tej odezwy jen. Granicki wydrukował zaprzeczenie: nie przechodził on nigdy do czerwonej armji. Nazwisko jego umieszczono bez jego wiedzy. Podobnie i pozostałych

także. Jeszcze jedna próbka sumiennych metod sowieckich.

ILE KOSZTUJE LIST Z ROSJI?

Od 1 listopada list polecony z Rosji kosztuje 5 milionów rubli. Funt razowego chleba 400,000 rb. To znaczy, że list kosztuje 12 i pół funtów chleba. Za drogę dla głodnego rosyjskiego inteligenta!

„AMNESTJA” NA DALEKIM WSCHODZIE.

Z Rygi donoszą, że rząd sowiecki przed kapitulacją Władywostoku obiecał amnestję wszystkim, którzy złożą broń i przejdą na jego stronę, lub wstąpią do czerwonej armji. Obecnie z tych amnestjonowanych oddano pod sąd 33 osoby; oskarżone o szpiegostwo i organizację „białych band”. Oto słowo rządu sowieckiego!

PRZYMUSOWE OPŁATY NA JUBILEUSZ.

Wspaniale obchodzony jubileusz 5 roku istnienia republiki komunistycznej całym ciężarem spadł na warstwy pracujące. Robotnikom przy wypłatach tygodniowych potrącają sumy, które idą na pokrycie tych wydatków.

NIEUDANY JARMARK W BAKU.

Rząd sowiecki chciał zrobić z jarmarku bakińskiego ośrodek handlu z Persją, Turkiestanem i Bucharą. Ale frekwencja była tak mała, że jarmark zamknięto 5 listopada, zamiast 15-go, i uważają tę próbę za absolutnie nieudaną. Nietylko na zachodzie, lecz i na wschodzie rząd sowiecki nie ma siły atrakcyjnej dla kupców pomimo swego „Nepa”.

NA MARGINESIE.

Nienawistny język.

Umarł w Piotrkowie żyd.

— Dlaczego umarł?

No, bo śmierci przekupić dotąd żyd nie potrafił, choć nie tracą nadziei, że to im się uda kiedyś zrobić.

Podobno nawet, jest jakiś „żyd tułacz“ który żyje wiecznie, ale o tem nie wolno jeszcze mówić...

Otóż umarł ten nasz żyd, a nasz dlatego, że był wyjątkowo przyzwoity, uważał się szczerze za polaka i w dodatku nazywał się nie jakiś „Immerszlecht“ czy „Pomeranc“, a z polska: Pański.

To też rodzina szanując jego przekonania i jego polskość na grobie nieboszczyka umieściła tablicę z polskim napisem.

I oto piotrkowska gmina żydowska oświadcza, że „nie ścierpi na cmentarzu żydowskim języka polskiego“.

Sprawa poszła do ministerjum wyznań oświecenia publicznego i tam referent żyd w imieniu ministra uznał, że „nagrobek na cmentarzu żydowskim powinien mieć napis hebrajski, że język państwowy jest prowokacją i że gmina żydowska ma prawo na koszt rodziny zmarłego polski język usunąć i zastąpić go hebrajskim“.

Więc już tego dożyliśmy w Polsce, że polski język jest „prowokacją“ i jako taki może być usuwany!

Parszywy żyd, który dostał się do ministerjum nie został natychmiast aresztowany i pociągnięty do kryminalnej odpowiedzialności za „obrazę majestatu“ państwa polskiego i wysiedlenie z granic państwa.

Obrońca prawa, prokuratorja, nad faktem takim przeszła milcząco!

(2)

Słowo Rad.

JUDAICA

Właściwym bogiem żydów jest pieniądz oni też wyznają tylko jedną religję, kult, złotego cielca.

Prof. Wahrmond.

Echa z „Horsztyńskiego“.

Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy „Teatr Polski“ w Warszawie wprowadził na scenę „Zmarłychwstanie“ Rozstworowskiego, w łódzkim teatrze podniosła się kurtyna, by rozpocząć tragedję o Szczęsnym, arcydzieło Juliuszowe — „Horsztyńskiego“, cudowny wykwit duszy polskiej...

W dni parę po premierze Rozstworowskiego pięćdziesięciu, czy dziewięćdziesięciu widzów polaków słuchało podniosłych słów autora „Judasza z Karjotu“, a Kornel Makuszyński pisał: „wstyd tobie, Warszawo“...

Słowa Makuszyńskiego powtórzyła jako przestrożę Redakcja „Rozwoju“.

Z ubolewaniem stwierdzam, że tragedji Słowackiego słucha niewielu.., w Łodzi — mieście cudownych bawelnianych interesów i...!! — Niewielu słucha Słowackiego w godowej szacie w jaką przybrała ją dyrekcja łódzkiej sceny, — pomna obowiązku polaka...

Serca i dusze włożyli artyści w arcytwór mistrza dramatu polskiego... Więc po A i w entowiczu — który pożegnał się z nami pamiętny i wielki kreacją starego szlachcica, w równym stopniu, jakimi widziałem w niej Solskiego i Zelazowskiego — Józef Pilarski w dalszym ciągu wspaniale kontynuuje słowa wieszczka romantyzmu, dając typ o sile fascynującej.

Gwido Rakowski (Szczęsny), trzeci odtwórca tej roli — (przepięknie grał ją Snay, jak również Jerzy Szynkler, pojmujący ją odrębnie ale grając z równym zapałem i wdziękiem) — dał nam postać pełną uroku, linję Hamleta, przetkaną melancholją duszy polskiej.

Orlicz (Hetman) zapisał się w pamięci widzów wczorajszym świetnym rysunkiem zdracy Kossakowskiego.

I z dawnych Oswald (jakby wycięty ze starych szychów Świętosz) i Rzęcki (w subtelnie przeprowadzonej roli karła) i Jerzmanowska (poetyczna Amelja) i Nowakowska, grająca z wdziękiem i urokiem młodości) i Kieszczyński (z siłą i w przepięknie odtworzonej roli Nieznajomego) i Dębicz, dając typ magnatata Targowiczana o dużej prawdzie) i Rem

bosz i tyłu, tyłu iunych — grało sercem i duszą.

A słuchała ich garstka!

Garstka wybranych podziwiała dekoracje i efekty świetlne przeprowadzone i wykonane umiejętnie, podziwiała godową szatę.

Tragedji Juliusza słuchali wybrani.

A reszta?... Śmieje się Chochoł wesela, śmieje szyderczo większość — „Mniejszości“: „Utinam falsus vates snut“!...

„Polacy“ ocknijcie się i stańcie na szachownicy, o ile do czynu jesteście zdolni“.

Ocknijcie się, nim wybije godzina dwunasta, jeżeli nie chcecie, ażeby Polska — „była pojiołem, błyskawicą — niczem!“

(2)

-ski.

Jak we Francji traktują
zdradców Ojczyzny.

Byty prezes ministrów francuskich, Caillaux którego sprawa o zdradę stanu podczas wielkiej wojny wywołała w 1921 r. tyle wrzawy i namiętnych dyskusji przybył w tych dniach, odbywając wycieczkę po Francji południowej, do Tuluzy.

Zatrzymawszy się w jednym z hotelów miejscowych, Caillaux zaszedł na obiad do hotelowej sali jadalnej. Zaledwie wszakże zajął miejsce przy stole, gdy siedzący przy drugim stole adwokat sądu apelacyjnego w Tuluzie powstał ze swego miejsca i poeszedłszy do byłego prezesa ministrów ze słowami: „Pańska obecność tutaj jest skandalem!“ — kazał mu opuścić salę restauracyjną.

Caillaux chciał się opierać, ale i inni goście restauracyjni zajęli wobec niego, a także wobec pewnej pani, która ujęła się za napađenym, tak groźną postawę, że Caillaux uznał za stosowne opuścić hotel.

U nas defetyści w rodzaju p. Caillaux jak Lednicki i A. Zaleski nie tylko korzystają z pełni praw towarzyskich, lecz nawet kandydują do izb prawodawczych lub zajmują odpowiedzialne stanowiska nawet w polityce zagranicznej... (2)

K. R. G. BROWNE.

Niezdolny Oswald.

Nagle z za płotu wynurzyła się ruda, rozochrana głowa Oswalda. Gdy ujrzał Freda, złośliwy wyraz przemknął po jego twarzy. Wyjął z kieszeni kilka jabłek i rzucił pod nogi Freda. Potem ze zrećnością małpy przesadził płot przeciwny i znikł za nim.

W tej chwili z furtki ogrodu wyszedł gruby fornier w towarzystwie dwóch parobków.

— A, mamy cię, amatorze jabłek — zawołał chrapliwie prawowity posiadacz ogrodu.

Fred pomyślał, że gdyby ocalił chłopca od zasłużonej kary, pomogłoby to nawiązać z nim dobre stosunki i trafić do jego siostry.

— Rozchodzi się panu o tę drobnostkę? — powiedział, — gotów jestem uregulować stratę, jaką pan poniósł z powodu mojej fantazji.

— Pańskiej fantazji! Już szósty raz w tym miesiącu okradają mój ogród! Ładne fantazje! Nie wymigasz się, ładny panie, prawo pomówi z tobą! Hej, chłopcy, brać go do stodoły!

Fred wrywał się, młocił pięściami i kopał, ale pomimo to, trzech tegich drabów zawlokło go do stodoły i rzuciło w ciemność. Usłyszał tylko zgrzyt rygla.

Gdy tak leżał i rozmyślał nad swem niewesołym położeniem, usłyszał przez szparę szept.

— Jest pan tutaj?

— Jestem — odparł Fred omdlewająco,

gdyż poznał głos Joanny.

— Farmer posłał po policjanta, a sam wrócił na pole. Zaraz wypuszczę pana.

Rygle zgrzytnęły i Fred ujrzał światło dzienne, Joannę w zielonym swetrze i dwa rowery.

— Sądze, że to nie pan, tylko Oswald skradł jabłka, — rzekła Joanna — dlatego wypuściłam pana. Uciekajmy.

Wsiadli na rowery i pomknęli co prędzej. Gdy przybyli do domku, który zamieszkiwała Joanna z Oswaldem, zsiadli z rowerów i Joanna zaprosiła Freda do ogródka.

Tam pod drzewem siedział gruby, wstętny niepoń, który wystrychnął go na złodzieja i zjadł coś z papierowej torebki. Zanim Fred się zastanowił, już pod pchnięciem jego rozwścieczonych ramion Oswald znalazł się w powietrzu i opadł na jego kolano. Rozległy się odgłosy, jakby przy trzepaniu dywanów. Dopiero wtedy, gdy ręce go zabolaly, Fred puścił małego nieponia. I nagle zrozumiał, co uczynił! Wybił brata Joanny w jej oczach, tak bezwzględnie, brutalnie! Podniósł na nią wzrok i wyczytał w jej oczach całkowite uznanie i aprobatę, jak wobec rzeczy, dobrze spełnionej.

— Wspaniale! — zawołała, — dawno mu się należało! Nie chciało mi się tylko zrobić tego samej!

— Ale, — wymamrotał Fred, — to brat pani? Czyż nie?

Młoda dziewczyna zaśmiała się głośno.

— Mój brat! Ależ nie, dzięki Bogu! To syn mego pracodawcy — oczko w głowie

papusia. Ojciec jego ożenił się powtórnie i kiedy posłyszał, że nie mam dokąd pojechać na lato, zaproponował mi przez jego miesiąc miodowy, zaopiekował się chłopcem. Zgodziłam się oczywiście tylko dlatego, że go nie znałam!

— Ależ on nazywa panią Joanną — rzekł Fred.

— Cóż stąd, czy to taki rodzaj chłopca, który rozumie, że należy mnie nazywać miss Fellau?

— Wielki Boże, — zawołał Fred — a ja chciałem wziąć na siebie konsekwencję jego psoty tylko dlatego, żeby zapoznać się z panią!

Joanna nagle zaczęła bardzo pilnie przyglądać się swoim bucikom.

— Teraz zaś — rzekła Joanna — wracam jutro do domu. P. Czotley—Szymthe przyjeżdża.

Fred zachwiał się, oszołomiony.

— Kto taki?

— Czotley—Szymthe — ojciec Oswalda! Fred westchnął, bo Wioletta Jamieson była obecnie panią Czotley—Szymthe, jak niestety, zbyt dobrze wiedział o tem. A więc Oswald był jej pasierbem! Odkrycie to, rzecz dziwna, mało go wzruszyło.

— Czy pani zna jego żonę? — zapytał Joannę z niepokojem.

— Nie, — odparła Joanna, — czemu pan pyta? — Zna ją pan?

— Ja... ja słyszałem o niej, — rzekł Fred, ale, ale... ja też wracam jutro do miasta. Którym pociągiem pani odjeżdża?

Dnia 3 grudnia r. b. o godz. 2 po poł. zmarł

S. † S.

Stefan Bernartowicz

Członek Stowarzyszenia Restauratorów na Województwo Łódzkie

W zmarłym tracimy zacnego członka naszego Stowarzyszenia — Niech mu ziemia lekka będzie.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 5 grudnia o godz. 2 p. p. przy ul. Targowej № 43 na Stary cmentarz.

O czym zawiadamia

Zarząd.

4997s1

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś: Wtorek 5 grudnia, Szaby
Wschód słońca g. 7 m. 27
Zachód g. 3 m. 22

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Horsztynski“

Filarmonia (Dzielna 20)

Teatr „Scala“ (Cegielniana 18)
„Variete“

„Carlo“ (Piotrkowska 67)
„Wielka rewolucja francuska“

„Luna“ (Przejazd 1)
„Agonja Orłów“

„Odeon“ (Przejazd 2)
„Dwie sieroty“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Dziewczę z Abisynji“

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)
„Porwanie Lady Gerystock“

„Dom Ludowy“ (Przejazd 34)
„Napoleon I i M-me Sans-Gene“

— Kalendarzyk historyczny

1492 Jan Olbracht zawiera traktat z Władysławem węgierskim.

Wiadomości bieżące

— Porząki w łódzkiej elektrowni.

Łódzka elektrownia nie należy do najlepszych. Co jakiś czas z jakiegoś powodu brak światła, a zarząd elektrowni, przerywając prąd nie uważa za stosownie uprzedzić publiczność za pomocą ogłoszeń, jak to czynią wszystkie solidne elektrownie.

Wczoraj znów o godz. 4.30 został przerwany prąd. Elektrownia, nie chcąc być nagabywaną o termin wznowienia światła wyłączyła aparat telefoniczny i nie chciała odpowiadać na zapytania. Kiedy wreszcie udało się uzyskać połączenie z jednym z aparatów elektrowul na zapytanie usłyszeliśmy bardzo niegrzeczną odpowiedź.

Wogóle trzeba stwierdzić ze przymusowy zarząd jak jest ustanowiony przez państwo nie wychodzi elektrowni na zdrowie. (7)

— Zatarg z zarządem telefonów.

Wobec zatargu jaki powstał między Zarządem Telefonów Miejskich a funkcjonariuszkami o podpisanie umowy, Związek Pracowników poczt i telegrafów zwrócił się do ministerstwa Pracy o abstrah: Na skutek tego jutro t. j. w środę przyjeżdża delegat Min. Pracy który będzie prowadził rokowania ze stronami. (2)

— Dodatkowe opodatkowanie napojów alkoholowych.

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1922 r. w przedmiocie zmian w postanowieniach o opodatkowaniu spirytusu na obszarze Rzeczypospolitej za

pasu spirytusu, jakie w dniu 1 grudnia 1922 r. znajdować się będą w fabrykach wódek i rozlewniach spirytusu, czy to w postaci czystej, czy w półfabrykatakach, lub gotowych wyrobach podlegają dodatkowemu opodatkowaniu a mianowicie: spirytus czysty po 500 mk. za litr stustopniowy, zaś gotowe wyroby wódczane po 200 mk. za litrobjętościowy tych wyrobów.

Dodatkowemu opodatkowaniu według norm okręgowych podlegają również te zapasy wyrobów wódczanych, jakie w dniu 1 grudnia 1922 r. znajdować się będą we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży takich wyrobów (hurtowniach, detalicznych sprzedażach, restauracjach i t. p.), dalej zapasy spirytusu i wódek u osób prywatnych, o ile wynoszą więcej niż 5 litrów stustopniowych spirytusu i wódek, wreszcie te przesyłki wyrobów wódczanych, które według dokumentów przewozowych wysłane zostały przed dniem 1 grudnia 1922 r. i w tym dniu lub po tym terminie podjęte zostaną przez odbiorcę.

Butelki z wyrobami wódczanymi winne być opatrzone drugą banderolą na koszt zainteresowanych, licząc po 5 mk. za każdą banderolę. (7)

— Współdziałania Związku Halle rezyków.

Związek Hallerczyków organizuje współdziałania w Łodzi. Na odbytem ogólnym zebraniu w dniu 30 listopada rb. uchwalono jedno głośnie przystąpić do zorganizowania Współdziałania, pod nazwą Współdziałania Związku Hallerczyków Chorągwi Łódzkiej „Hallerczyków“. Projekt ten powstał z inicjatywy p. p. Chędzynskiego, który przyrzekł ze swej strony pomoc. Przeprowadzono w tym celu różne uchwały pomiędzy innymi, niesienie pomocy do rażonej inwalidom wojennym, na który to cel przeznaczono pewien procent z zysków.

Wybrano komitet organizacyjny, w którego skład weszli z członków czynnych: Ł. Wrzesiński, T. Stanikowski, F. Król, Z. Gutner i W. Perczyński — z członków wspierających sympatyków weszli: M. Kowalski i Kalinowski. Na zastępców wybrano Z. Zielińskiego i H. Boniewiczza.

Wszelkich informacje w tej sprawie załatwić można u p. Boniewiczza ul. Targowa 38. (7)

— Z Głównego Urzędu Statystycznego.

Główny Urząd Statystyczny, przystępując do opracowania rozwoju drożyzny w stosunku do r. 1914 zwrócił się do Wydziału Statystycznego Magistratu z prośbą o nadesłanie wykazu przeciętnych miesięcznych cen artykułów pierwszej potrzeby na rynku łódzkim w styczniu 1924 roku lub mniej więcej w tym czasie.

Przedmiotem badań Głównego Urzędu Statystycznego będzie rozwój drożyzny w większych miastach Rzeczypospolitej. (7)

— Cennik Wydziału Handlowo-Gospodarczego.

W Wydziale Handlowym znajdują się następujące produkty do nabycia w sklepach miejskich w sprzedaży detalicznej oraz hurtowo.

Wszystkim tym, którzy obecnością swoją usławieli smutny obrządek odprowadzenia zwłok na miejsce wiecznego spoczynku naszego nieodżałowanego brata wujka i stryjka

S. † p.

Franciszka Kupezyńskiego

Przedownika X komisarij, P.P. w Łodzi,

a w szczególności Szanownej Zwierzchności PP. oraz Kolegom i Przyjaciolom za zorganizowanie i zajęcie się ostatnią postugą składa serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

Łódź, d. 2 XII 22

nie przy ul. Pomorskiej Nr. 18: ryż po 1200 marek za klg., mąka żytnia po 600 mk. za klg. mąka pszenna po 1000 mk. za klg. nafta 580 mk. za klg. drzewo rąbane 1 cent. 5500 mk. za klg., drzewo nierąbane 4000 mk. za klg. (2)

— Jakże mają być podręczniki szkolne?

W ubiegłą sobotę odbyła się w ministerjum oświaty konferencja poświęcona sprawie kwalifikacji podręczników szkolnych.

W konferencji, której przewodniczył p. minister ośw. Kumaniecki, brali udział delegaci specjaliści w zakresie wszystkich wykładanych w szkołach przedmiotów.

Oficjalny spis zakwalifikowanych i poleconych podręczników szkolnych zarówno szkół średnich, jak powszechnych oraz zawodowych ukazuje się zapewne w ciągu bieżącego miesiąca. (7)

— Budowa szkół.

b) W związku z budującymi się gmachami szkolnymi magistrat wystąpił do rady miejskiej z wnioskiem aby upoważniła magistrat do załączenia 40 milionowej pożyczki na budowę 7 kl. szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej. (8)

— Miejska wypożyczalnia książek.

b) Wkrótce nastąpi otwarcie 3-iej miejskiej wypożyczalni książek dla dzieci i młodzieży. Wypożyczalnia ta mieścić się będzie przy ul. Zagajnikowej. (8)

— Działalność Urzędu walki z lichwą.

b) Referat do walki z lichwą przy komisariacie rządu w ciągu października i listopada wytoczył 167 spraw, które wszczęto na podstawie doniesień stron, protokołów organów policyjnych i komisariatu rządu. Z tych spraw przekazano sądowi i prokuratorze 134, a innym władzom 28 „Orzeczeń karnych wydano 317; grzywny wynosiły razem 32 miliony, z czego wpłynęło już 10 milionów.

Skazanych zostało na bezwzględny areszt ogółem na 5 miesięcy 4 tygodnie i 24 dni. Z wyroczonych artykułów skonfiskowano na sumę 4 milionów mk.

26 proc. spraw umorzono, a jedną karę na 1 miesiąc aresztu zamieniono na grzywnę 330 tysięcy mk. Odbyto ogółem 36 posiedzeń, a obecnie opracowuje się referat na czajad stąrostów. (8)

— Wywłaszczenie.

b) Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej rozważany będzie projekt wywłaszczenia gruntu pod budowę gmachu starostwa łódzkiego oraz pod budowę gmachu szkolnego przy ul. Kielma i Marysińskiej. (8)

— Odbiór depozytów z niemieckich urzędów dyplomatycznych w Rosji.

Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że rząd niemiecki oświadczył gotowość

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią
posługę

S. † P.

Helenie Koziańskiej

w szczególności Sz. księżom, koleżankom kolegom i znajomym, składamy z głębi zbolełego serca serdeczne „Bóg zapłać“

30012K)

Rodzice, siostry i brat

wydania bez dalszych trudności depozytów, złożonych swojego czasu przez obywateli polskich na placówkach dyplomatycznych i konsularnych niemieckich w Rosji, a znajdujących się obecnie w „Reichsbank“, w Berlinie, o ile ci obywatele dopełnią pewnych określonych formalności.

Blizsze szczegóły dla zainteresowanych w tej sprawie zawiera komunikat ministerjum spraw zagranicznych, ogłoszony w nr. 257 „Moiatora Polskiego“ z dnia 11 listopada 1922 r.

— Podatek sylwestrowski.

b) Dorocznym zwyczajem magistrat uchwalił obłożyć specjalnym podatkiem na rzecz kasy miejskiej dochód z obchodów sylwestrowych i noworocznych. (8)

— Ukaranie paskarzy.

b) Za niestosowanie się do przepisów, zwalczających lichwę ukarani zostali grzywną po 100,000 mk. właściciele mleczarni „Rogów“ Piotrkowska 59, Chil Iekowicz Kilińskiego 73, Mordka Roehman Dzielna 56 i Abram Sinke Piotrkowska 33.

Po 50,000 mk I. Wajs Wólczańska 16, Abram Segal Kilińskiego 40, Abram Homowicz Nowomiejska 11. Na 65,000 mk. grzywny Izrael Mondszan Średnia 63.

Po 25,000 mk. grzywny Hersz Potasznik Konstantynowska 29, Chaskel Zackheim Moniuszki 5, Otto Hendzelmann Rzgowska 94, Salomon Lajzer Kościelna 4, Henoch Starasburg Cegielniana 53, Lajb Gerszonowicz, Zachodnia 54, Malka Kryger Aleksandrowska 8, Moszek Federman Aleksandrowska 11, Nuchem Brajner Cegielniana 25, Benjamin Bursztyn Północna 12

Po 20,000 mk. grzywny, Abram Fuks Brzezińska 84, i Antoni Wihan Główna 6.

Po 10,000 mk. Stanisław Zawadzki Główna 63, Izak Goldfarb Lutomierska 15, Chil Lin Rzgowska 37, Eugenja Gutman Przejazd 14, Antoni Wesołowski Rzgowska 35, Antoni Tymio rek Brzezińska 100, Feliks Stawkowski Pomorska 130, Mikołaj Pluciński Pomorska 108, i Edward Radecki Brzezińska 122.

Wpadek i kradzieże

— Bigamia

b) Zameldowano w policji, że Aleksander Banasiak Kilińskiego 156, powtórnie ożenił się z Leokadją Wojciechowską. Bigamistę aresztowano.

— Terror ekonomiczny.

Do pracowni pończoch Alty Zieberga Północna 26 przyszło 5 mężczyzn, którzy porozbijali maszyny i podarili trykot przeznaczony na wyrób pończoch. Przybysze mścili się za to że mimo strajku u Zalcberga pracowano. W sprawie tej policja prowadzi dochodzenie. (8)

— Przeciwno przepisom.

b) Za niedozwolony handel w dni świąteczne pociągnięto do odpowiedzialności właściciela sklepu rzeźniczego, przy ul. Grabowej 23, Szulczewskiego Franciszka. (12)

— Aresztowanie fałszywej wywalowczyni.

b) Organy policji aresztowały w hotelu Klukasa niejaką Irenę Lubensztejn, podającą się za wywalowczynię defenzywy politycznej.

L. ma już cały szereg sprawek na sumieniu. Urząd śledczy prowadzi w tej sprawie dochodzenie. (8)

Teatr i muzyka

— Teatr miejski.

We wtorkowym przedstawieniu „Horsztyńskiego“ rolę Hetmana kreuje dyr. Barwiński w roli Szczęsnego Jerzy Szyndler.

6-go premjera świetnej sztuki Gabryeli Zapolskiej p. t. „Ahazwer“ w rolach głównych Leonja Barwińska, Felicja Mayen, Krownowska, Eugenja Branatówna i Henryk Barwiński. (12)

— Koncert Plewickiej.

Słynna śpiewaczka rosyjska i niezrówna interpretatorka pieśni ludowych i romanów cygańskich Nadeżda Plewickaja, którą mieliśmy sposobność podziwiać na początku bieżącego sezonu daje ostatni pożegnalny koncert przed wyjazdem do Ameryki w piątek d. 8 bm. w sali Filharmonji o godz. 8 ej wiecz. Koncert ten wywoła niewątpliwie ogromne zainteresowanie wśród muzycznych sfer naszego miasta. (2)

— Dwa występy Niny Dollńskiej.

W piątek dn. 8 bm. o godz. 12—ej w poł. oraz w niedzielę d. 10 bm. o godz. 3—ej wiecz. w sali Filharmonji odbędą się dwa występy poematów tanecznych znakomitej tancerki klasycznej Niny Dollńskiej, której kreacje taneczne stoją bezprzecznie na wysokim poziomie sztuki choreograficznej i pozostawiają po sobie niezatarte wrażenie. (8)

— Koncert Jadowkera.

W czwartek d. 7 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Filharmonji wystąpi tylko raz jeden słynny tenor Opery Berlińskiej Herman Jadowker. Koncert tego znakomitego artysty będzie niewątpliwie prawdziwą uczcą artystyczną. (8)

— Bajadera — Gisledt w Casin'e.

Dnia 8 i 9 bm. odbędą się w Casinie interesujące wieczory operetkowe w wykonaniu zespołu pierwszorzędných artystów teatru „Nowości“ w Warszawie z nieporównaną E. Gisledt na czele przy współudziale K. Dembowskiego, Kierskiego—Sempolńskiego i innych. Lwią część wieczorów wypełnią najciekawsze sceny z „Bajadery“ w której Gisledt dozna entuzjastycznego przejęcia na gościnnych występach w Rydze. Reszta programu to wyjątki z operetek: Ostatni walc, Królowa tanga, Biały mazur, Róża Stambulu i. t. p.

Bilety sprzedaje kasa teatru „Casina“ (8)

— Występy p. Rom—Romana.

Wczoraj w lokalu prywatnym jednego z wybitniejszych lekarzy łódzkich, prelegent p. Rom—Romano okazał kilka doświadczeń z dziedziny telepatji i hipnotyzmu, — które naogół udały się b. dobrze, wykazując niezwykłe zdolności w tym kierunku tego niepospolitego pioniera nauk okultystycznych. —

Nadmienić wypada, iż wszystkie doświadczenia wykonano przy udziale więcej znanych sił miejscowego świata lekarskiego oraz pod ścisłą kontrolą, tak, że wszelkie wątpliwości w tym kierunku są w zupełności wykluczone.

P. Rom—Romano, wśród szeregu tego rodzaju eksperymentatorów, wybija się niewątpliwie po nad zwykły poziom, a jego doświadczenia zasługują na baczniejszą uwagę. Po dzisiejszym ostatnim przedstawieniu p. Rom—Romano udaje się do Warszawy, gdzie się uspi i każe się pochować na dni czternaście, w trumnie z oszklonym wiekiem, a to celem ścisłej kontroli naukowej. —

Ofiary.

Na Inwalidów Wojennych.

W dniu urodzin p. Ulmana zebrano za pośrednictwem p. Radwańskiego 22,520 mk.

Wł. Szczepary i St. Arentowicz 1000 mk.

Zebrane na uczcie weselnej u p. Kowalskiej z p. Jerzem 15,000 mk.

Współpracownicy firmy K. Biedermann ku uczczeniu pamięci s. p. inż. Teodora Toporskiego pozostałość od wieńca 84,000 mk.

Na sieroty po repartjantach.

Bezimiennie 10,000 mk.

Wiśniewska 400 mk.

Na Dom Starców i Kalek.

Od majstrów fabr. „Emil Wiche“ zamiast wieńca na grób s. p. Marji Radziszewskiej 25,000 mk.

Na sieroty po poległych żołnierzach.

Roman Barez 5,000 mk.

Baranowski Władysław 5,000 mk.

Na odnowienie klasztoru w Sieradzu.

Michał Domaradzki 16,000 mk.

— „Myśli Narodowa“.

Numer 48 „Myśli Narodowej“ zawiera treść następującą:

Ostatnia walka o niepodległość — K. Dr. Kazimierz Latosławski. Do pana Ministra sprawiedliwości. W. Makowskiego. — A. J. Nowaczyński. Panemityzm a Polska — (a. n.) „Sylwetka“ z „Warszawki“ — (a. n.) Rola żydów w świetle wyborów — St. w. Nowi Senatorowie — Adolf Nowaczyński. A. c. tam „Zasem“ — (a. n.) „Odpocząć po moskalach“ Nowy kierownik Rozmaitości — (a. n.) Odpowiedzi od Redakcji — (—) Także kandydat — Vivat se queus — (a. n.) Piccolo o żydzie z Warszawy. (4)

— Szopka.

„Szopka“ tygodnik humorystyczno-satyryczny Nr. 9 obok bogatej treści literackiej, poświęcony literaturze Mussolinimu, zawiera ilustracje K. Mac kiewicz, H. Nowodworskiego T. Kleczyńskiego, B. Kolińskiego. Jako przykład humoru „Szopki“ przytaczamy wyjątek z egzaminu piśmiennego z języka polskiego składanego przez żyda korzystającego z prawa azylu na temat: Charakterystyka twórczości H. Sienkiewicza:

„Najbardziej wstrzasające zjawisko w moim życiu — to charakterystyka twórczości H. Sienkiewicza. Ciężko strzelają, na każdą stronicę, wyrzynają palą z bardzo ogromnym hukiem, że nie można wytrzymać na delikatne nerwy (mój wujaszek, prowizor Pizaty Borys w Baranowicze, poleca swoje proszki na nerwy, tania, bo w podwórku). Taka miłość p. Wodolowskiego do p. Andrzeja Dużobruclata Korosińska, albo nieprzyjemność, na jaką się naraził ten zbój Ameryka-Tufajebowicz, kiedy jemu posadzili na sam koniuszek palu. Ciekawsze, jak długo na takie koniuszki można usiedzieć, zwłaszcza, jeżeli ma się jakieś niedyspozycje w brzuchu (mój wujaszek w Baranowicze poleca czopki od giemoroja ważno dla pp. profesorów i siedzących na palu. (4)

Jak wygląda dzisiejszy niów.

Gdyby ktoś z zewnętrznego wyglądu naddnieprzańskiej stolicy chciał zrobić sobie sąd o współczesnych stosunkach Kijowa, to zaiste mógłby się stać entuzjastą sowieckiego regim. „I jego „nowej ekonomicznej polityki“. Bo też w Kijowie rojno, gwarno i hucznie. Wszystkie dawne restauracje, kawiarnie i teatry otwarte. Ponadto powstał szereg nowych. Na „Kreszczatyku“ otwarta wspaniała restauracja „Rodca“, gdzie produkuje się symfoniczna orkiestra z Moskwy. O pierwszeństwo z „Rodcem“ ubiegają się: Niedzialkowska, Abrikosow, Andrejew, Komarowski, Dulber. W restauracji Dubera pieszczą uszy uczonych sowieckich domowy zespół orkiestry

a to: „czeska“ i „rumuńska“. W cukierniach pełno tortów i ciast. Magazyny owocowe nagromadziły stopy przeróżnych smakołyków, jak: owoce, kawony, melony, winogrona, banany, granaty, kokosowe orzechy... słowem, czego język sowieckiego bogacza zapragnie.

W restauracjach również przeróżnych przysmaków pełno, od ryb morskich zaczynając, na kuropatwach i przepiórkach kończąc.

Placi się rozmaicie. Ot, np. befszytk, kotlet wieprzowy lub sznyceł wiedeński 1—1 i pół miliona rubli sow., kuropatwa w śmietanie 5 milj. rubli sow., porcja zająca z górą pół mil. rubli sow. I ciastko milion rubli sowieckich.

Nie sądzmy jednak, że tylko o żołądek dba nowa burżuazja sowiecka; ma ona i „potrzeby duchowe“, które zaspakaja chętnie i z szerokim gustem. Sala „Opery“ na przedstawieniach zawsze pełna. Na deskach jej występuje obecnie Sabinow, słynny śpiewak jeszcze z czasów carskich. Bilet na występy tego artysty dostać można tylko z wielkim trudem, choć płaci się za niego 50-150 milionów rubli sowj. Bilet do kina „Szancera“ kosztuje 5—15 milionów. Wstęp do teatru Lenina (dawniej Sołowcowa) 10—15 milj. rubli sowieckich.

A może zaciekawia jeszcze i inne ceny: futro naturalnie „kocikowe“ 1 miliard rubli sow., ciepłe kalosze 70 milionów., kalosze gumowe 18 milj. buty zwykłe 25 milj. trzewiki damskie lepsze 150 milj. buciki dla dzieci 20 milj. Jeśli nie mać się w głowie czytelnikowi, to jeszcze kilka przykładów z innej dziedziny. Jeden arszyn płótna „bajki“ 4 milj., 1 arszyn „mirty“ 8 milj.

Otwarte są również składy księgarskie. W księgarni Idzikowskiego nabyć można wiele cennych dzieł ze zrabowanych bibliotek, domów i pałaców polskich. Ktoby się chciał o tem wszystkim przekonać, może pojechać. Miedzy Kamieńcem a Kijowem kursuje stale pociąg. Bilet III klasy kosztuje tylko... 10 milj, 400 tysięcy. Z dworca kijowskiego na Kreszczatyk dojedzie się filarem za 5 milionów lub tramwajem za miliony.

Warto jednak w Kijowie przypatrzeć się także odwrotnej stronie opisanego tutaj bogactwa. Obok stosów przysmaków, przeznaczonych dla bogaczy, błakają się wszędzie gromadki głodnych, patrzą wypętleni oczyma na wystawione produkty i potrawy, dopóki głód nie powalaj nieszczęśników na bruk pod stopy rozpięającej się gromady paskarzy sowieckich.

Ze świata

JAK SIĘ SPORZADZA KARKOŁOMNE FILMY.

(§) W Nowym Jorku żyje specjalista, Francuz, który zbiera i zbiera dalej piękne sumki za imitacje filmowe, sporządzone dla wielkich wytwórni. Tak np. bohater, który nie jest zbyt dzielny jeźdźcem, ma przeskoczyć płot na osiem do dziesięciu stóp wysoki. Buduje się płotek na stopę wysoki, pod nim kopie się jamę na osiem stóp głęboką, skąd kierując w górę aparat, robi się zdjęcie i złudzenie na filmie gotowe. Widzimy często w oddali bohatera lub bohaterkę skaczącą do wody. Okręt jest zdjęty na morzu, ale wysiłki „tonącego“ odbywają się w basenie, którego nie brak teraz w żadnej wytwórni. Walka okrętów zdjęta z modeli kartonowych, zaopatrzonych w żabki i sztuczne ognie, przeniesione na obraz prawdziwego morza daje realistyczne wrażenie eksplozji tonących statków. Zamiast śniegu używają często soli, aktor wiszący na szczycie ogromnego komina, łązi po nim, gdy komin ułożono płasko na ziemi, pod właściwym kątem kierując tylko aparat. Prawdziwe łyzy w oczach bohaterki za prędko ciekną dla

ekranu, zmieszana z gliceryną woda, umieszczona w kątach powiek, daje lepsze i efekowniejsze łyzy. Naturalnie, że bywają i prawdziwe karkołomne sztuki, ale im więcej sztuka i wynalazki filmowe postępują, tem więcej imitacji, mniej lub więcej doskonałych podsuwa się widzowi. 4

Z drugiej strony przy fabrykacji stali sta-

żna za pomocą wolno bieżącego filmu skontrolować układanie się drobin, a przez powiększenie dają się odkryć błędy, niszczące ewentualnie maszyny. Inne ciekawe zdjęcia, to fotografie kul bilardowych w biegu, z których posiadać można tajemnicę mistrzowskiej gry.

Ciekawe są zdjęcia konia wyścigowego w biegu z napięciem można studjować ruchy różdżki cudownej, poszukującej wody, z której najwyraźniej wynika, że nie jest ona poruszana wola szukającego, lecz jakimś magnetyzmem podziemnym.

Do takich zdjęć nie używa się zwykłego aparatu przyspieszonego biorącego jakie 240 obrazów na sekundę. Zwykły aparat zdejmuje tylko 16 obrazów na sekundę. Celom naukowym służący aparat jest cięższy, mocniejszy, silniej zbudowany i kosztuje dwa razy tyle, co zwykły. Obrazy takie mogą być 16 razy wolniej na ekran rzucane niż zwykły film. (5)

MARKA POCZTOWA ZA 130,000 FRANKÓW.

§) W paryskiej sali licytacyjnej Hotel Dro not rozpoczęła się trzecia seria sprzedaży marek pocztowych ze słynnego zbioru p. Ferrari de la Renotiere, zasekwestrowanego przez rząd francuski.

Podczas dwóch pierwszych przetargów, w przecie r. b. osiągnięto już za sprzedane marki z tego zbioru siedem milionów franków.

Obecnie osiągnięto za jedną markę, a właściwie dwie, stanowiące jedną całość, marki hiszpańskie z 1851 r., z których jedna opiewa 2 reale, a druga, omyłkowo, na 6 realów, 130,000 franków, para ta bowiem jest unikatem.

Za bardzo rzadką markę z 1848 r. wysp Bermudzkich, opiewającą na 1 penny, a naklejoną na kopercie osiągnięto 30,000 franków. 2

MISTRZ PADEREWSKI KONCERTUJE.

§ Niezwykłą sensację spowodował powrót znakomitego pianisty Paderewskiego na estradę koncertową w Ameryce. Jak pisma amerykańskie donoszą, mistrz Paderewski grał w pierwszej połowie bież. mies. z niezwykłym sukcesem w Nowym Jorku. W ciągu tej zimy mistrz Paderewski da 60 koncertów w większych miastach Stanów Zjednoczonych i otrzyma za każdy koncert 5000 dolarów, czyli razem otrzyma 300,000 dolarów: na nasze pieniądze przeliczone daje to przeszło 4 i pół miljarde marek.

Przemysł i handel.

Podwyższenie akcyzy od zapalek

(=) Ogłoszono rozporządzenie rady ministrów z d. 3 listopada 1922 r. w przedmiocie podwyższenia akcyzy od zapalek na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustanowiony dla b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej, tudzież ustanowiony dla b. dzielnicy pruskiej w par. 1 rozporządzenia rady ministrów z d. 24 listopada 1921 r., podatek zapalek (w wysokości 2 mk., podwyższa się na 6 sześć) marek od pudełka, zawierającego nie więcej, niż 60 zapalek.

Opaski podatkowe (banderole), wykupione przed dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia po dotychczasowej cenie, będą mogły być użyte po tym dniu do naklejania na pudełko z zapalkami po uprzednim dopłaceniu różnicy między dotychczasową a podwyższoną stopą podatkową w kwocie 4 marek.

Zapasy zapalek, opodatkowanych według dotychczasowej stopy, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej w składach, lokalach handlowych lub transporcie w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, przekraczające liczbę 100 (sto) pudełek normalnych (o zawartości nie więcej, jak sześćdziesiąt zapalek), podlegają zgłoszeniu i dodatkowemu opodatkowaniu po m. 4 od pudełka.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie

z dniem ogłoszenia na całym obszarze Rzeczypospolitej, z wyłączeniem województwa śląskiego. (8)

Propaganda pożyczki złotej.

(=) Z rozmaitych stron kraju nadchodzą wiadomości, że pożyczka złota znajduje tam licznych popleczników i chętnych nabywców. Cała prasa prowincjonalna w pełnym zrozumieniu obywatelskiego obowiązku bardzo energicznie popiera sprawę pożyczki, zamieszczając o niej szereg artykułów i notatek, oraz nawołując czytelników do nabywania pożyczki. W wielu miastach i miasteczkach rozwija się z coraz większym powodzeniem lokalna akcja propagandowa na rzecz pożyczki, jak donosi o tem miejscowa prasa.

W Łodzi z inicjatywy wojewody dr. Grapicha utworzył się wojewódzki komitet propagandowy pożyczki, do którego weszli przedstawiciele związków, stowarzyszeń, wojskowości i duchowieństwa. Celem zainteresowania pożyczką najszerzych warstw włościańskich wyłoniła się myśl tworzenia komitetów proboszczowskich. (2)

Gdańskie sprawozdanie rynkowe.

(—) Gdańsk. Pomimo przeciągającego się tworzenia gabinetu Rzeszy, tendencja na giełdach dewiz zagranicą w początku tygodnia sprawozdawczego była osłabioną i niepewną.

Marka polska, stosując się do wahań dewiz zagranicznych pozostała w końcu tygodnia bez znaczniejszej zmiany. W początku tygodnia notowano na giełdzie tutejszej za dol. 6150, markę polsk. 3975. Na giełdzie warszawskiej za dol. 15,780, markę niem. 2,45. W końcu tygodnia na giełdzie tut. notowano za dolara 6920, mark. polsk. 44,50, na giełdzie warszawskiej za dol. 15,700, markę niem. 2,65.

Giełda łódzka, z dnia 4 b. m.

		w plac.	żadan.	tranz
Dolary St. Zjedn.	czeki	17350	17435	—
	gotówka	17300	17500	—
Franki belgijskie	gotówka	—	—	—
	czeki	1115	1124	1120
Franki francuskie	gotówka	—	—	—
	czeki	1216	1228	—
Franki szwajcarskie	gotówka	—	—	—
	czeki	3260	3285	—
Korony austriackie		0 24	025	—
Funty angielskie	gotówka	—	—	—
	czeki	79000	79250	—
Korony czeskie		540	545	—
Marki niemieckie	gotówka	2,20	2,25	2,22 1/2
	czeki	2 27	2,17	—
Miljonówka		—	1700	—
Bank Związku Sójpek Zarobkowych		—	—	—

Giełda warszawska

Dol. St. Zjd.	17550	Dol. Kanad. Fr fr.	1220
Marki niem.	2,20	Funty	—

Czeki i wpłaty.

Belgia	1113	Londyn	7 9400
Berlin	2,07 1/2	Nowy Jork	17550
Gdańsk	2,07 1/2	Paryż	1250
Praga	547,50	Wiedeń	25,00

Akcje.

Bank hand.	32000	Ostrowiec	60000
" Dyskont	19000	Rudzki	32250
" Kredyt.	16500	Starachowice	44500
" Zjed. Z Pol.	8800	Zyrardów	775000
Cukier	485000	Borkowski	845 0
Drzewo	6200	Zegluga	5400
Lilpop	50000	Jablkowscy	9 100
Cegielski	45000	Nafta	4450

Głosowanie po wyborach

Przez piątek, sobotę i niedzielę odbyły się wybory w teatrze S C A L A, Gremjalna zebrana publiczność jednomyślnie się wypowiedziała za Nr. 20 gdyż 20 pierwszorzędnych atrakcji tam popisuje się codziennie przedpublicznością. (5006K)

Konferencja rozbrojeniowa.

ROSJA W CIĄGU 1 1/2 ROKU MA ZREDUKOWAĆ SWĄ ARMIEJĘ DO 200.000 LUDZI. ZA
DANIA ZLIKWIDOWANIA WSZELKICH FORMACJI WOJSKOWYCH O CHARAKTERZE
NIEREGULARNYM.

MOSKWA, 3 (PAT) (Depesza spóźniona)
Wczoraj o godz. 12-tej w południe w willi
Perga otwarta została konferencja rozbrojenio
wa.

Konferencję otwarł Litwinow, który na
wzrost delegata polskiego został jedogłośnie
wybrany przewodniczącym konferencji. W odczy
tanej deklaracji Litwinow stwierdził, że Rosja
zwołuje konferencję zamierzając nie do
efektywnego załatwienia sprawy lecz ra
dykalnego ograniczenia zbrojeń. Rosja pro
ponuje wzajemne ograniczenie zbrojeń, mo
żliwie do maksimum. Gotowa jest sama w cią
gu jednego i pół roku zredukować swoją ar
mję do 200 tysięcy ludzi, naturalnie pod warun
kiem wzajemnych ograniczeń.

W dalszym ciągu deklaracji, proponuje Ro
sia wzajemną likwidację wszystkich istniejących
formacji wojskowych o charakterze nieregular
nym, godząc się sama na przeprowadzenie ta
kiej likwidacji i u siebie. Wreszcie proponuje
wzajemną naturalizację pogranicznej strefy,
rzucając co osiągnie się likwidację częstych po
granicznych konfliktów

W stosunku do siły morskiej, Rosja nie
występuje z żadną ograniczającą propozycją
albowiem wojenna flota rosyjska jest i tak już
ograniczona o 75 procent w stosunku do sił,
jakimi Rosja rozporządzała w r. 1917. Jednak
i pod tym względem Rosja chętnie przyjmie i
powita wszelką inicjatywę w kierunku zupełne
go rozbrojenia.

W końcu deklaracja wyraża jeszcze życze
nie, aby konferencja mogła utorować drogę
do powszechnego ograniczenia zbrojeń.

Po wygłoszeniu przez Litwinowa deklara
cji przewodniczący wszystkich delegacji odpo
wiedzieli krótkie oświadczenia, w których wyra
zili gotowość do pracy i przyczynienia się do
pomyślnych wyników konferencji. Delegat fiń
ski oświadczył, że sorawa rozbrojenia na mo
rzu powinna być włączona do porządku dzien
nego.

Na propozycję Litwinowa, aby delegaci
wypowiadali się w sprawie kontratnych propo
zycji deklaracji rosyjskiej, przewodniczący de
legacji polskiej proponuje nie obradować. (7)

RYGA 4 (PAT) Z Petersburga donoszą,
że główny zarząd policji zorganizował tam
specjalną szkołę szpiegowską dla dozorców do
mowych. Szkoła ta liczy obecnie 17,000 słucha
czów. Taką samą szkołę szpiegowską dla dozorc
ców domowych założy się niebawem w Moskwie.

MOSKWA 4 (PAT) Na ostatnim posie
dzeniu WCIKA, Lenin zaproponował, aby na
stanowiska komisarzy ludowych dla spraw
finansów, komunikacji, poczty, handlu, spra
wiedliwości oraz spraw wojskowych i morskich,
mianowano bezpartyjnych fachowców, lojal
nych wobec sowietów. Mianowani w ten sposób
komisarze mieliby w sownarkomie głos do
rady.

TELEFONEM Z WARSZAWY

ODZNACZENIE ŁÓDZKICH FIRM.

*) Warszawski prokurator sądu okręgo
wego otrzymał od komisariatu rządu na m.
Łódź, oddział walki z lichwą, wniosek pociąg
nięcia do odpowiedzialności karnej warszaw
skiej firmy „Ginther“ i warszawskiej centrali
zakupu jaj, oddział w Łodzi, za uprawianie
fałszerskiego handlu masłem.

ULGI DLA APLIKANTÓW ZAWODÓW
PRAWNICZYCH.

*) Z dniem 30 listopada r. b. weszło w ży
cie rozporządzenie ministra sprawiedliwości
o ulgach dla aplikantów zawodów prawniczych,
którym służba wojskowa przeszkodziła w od
byciu aplikacji.

Rozporządzenie m. in. przewiduje, że
aplikantom, którzy z jakiegokolwiek godnej
uwzględnienia przyczyny, pozostającej w związ
ku z wojną, doznali przeszkody w wykonywaniu
swego zawodu cywilnego, może minister spra
wiedliwości pozwolić na wliczenie czasu przesz
kody do okresu aplikacji.

W Rosji sowieckiej zwrot na prawo.

OTWARCIE KLUBU FASZYSTÓW (!). — SZKOŁA SZPIEGOWSKA. — LENIN ŻADAŁ
W WCIKU, ABY WSZYSCY KOMISARZE LUDOWI BYLI BEZPARTYJNI.

RYGA 4 (PAT) Według wiadomości
z Rosji sowieckiej, grupa studentów moskiew
skich utworzyła klub faszystów (!), na którego

otwarciu odśpiewano carski hymn „Boże
cesarza chroń“.

Kino
Dom Ludowy
ul. Przejazd № 54,
(4995d1)

Od wtorku dn. 5 do nie
dzieci dnia 10 grudnia
włącznie wyświetlany bę
dzie dramat epokowy w
6 aktach ilustrujący ży
cie dzielnego korsykan
na od pierwszych kro
ków jego kariery, aż do
wyspy Sw. HELENY pt.

Napoleon i M-me Sans-Gene

Arcydzieło to winni zobaczyć wszyscy; młodzi i starzy aby zapoz
nać się z tą ciekawą treścią tego historycznego obrazu. W roli
główniej słynna tragiczna gwiazda ekranu

ELLEN RICHTER

Ze względu na wielką wartość artys
tyczną, obraz dla dzieci i młodzieży
dozwolony. SALA DOBRZE OGRZANA

Poszukuje się do kupna

Nr. 1 Rozwoju

z dnia 2 grudnia 1897 roku

Administracja „ROZWOJU“

Okazja

sklep kolonialno spożywczy z ładnym urządzeniem z to
warem, przy sklepie pokój wraz z meblami zaraz sprze
dani za 1,800,000, powód wyjazd, wiadomość: Nowo Za
rzewska Nr. 37 mleczarnia. 5001s2

Kupię

futro-reglan

na wysoką osobę w dobrym stanie
Oferty w adm. Rozwoju pod L. W.

Szwalnica „BRYGADY“

Sienkiewicza 77 (Piotrkowska 136) poszukuje robotnic
własnymi maszynami do masowych i
bótkrawieckich wojskowych. Zapewniona ciągłość prac
znaczące zarobki. (4998K) Zarząd.

Na raty!

4999s5o
Wszelką garderobę męską i damską, obuwie, rozmaite towary
łokciowe, białe i t. p.
OWAGA: Wykonuje wszelkie obstarunki podług najnowszych fasonów
„ekonomia“ G. rny Rynek 5 i 6

Multostat

z motorem nowym i wszystkie
mi dodatkami dla p. lekarzy lub
szpitali. okazynie tanio do sprze
dania Piotrkowska 284 sklep e
lektrotechniczny. 4990s2

Szeping

nowy sprzedam nowszej a
meryk konstrukcji 320 mm.
długości strugania B-cia Su
walscy Golca Nr. 9 Dojazd
tramwajem zgierskim do
Nr. 144 na lewo. 5010s1

Potrzebna

osoba uczciwa z dobrego
domu od lat 30—40 do pro
wadzenie domu u samotne
go kawalera. Oferty nadsy
łać do redakcji pod „S. I.“
5004s)

Na raty!

Konfekoja damska:

Palta,
Suknie,
Bluzki,
Spódniozki,
Fartuchy
oraz Bielizna
najtaniej w firmie

Wulka

Łódź,

Piotrkowska 175.
(4791b)

Meble

Różne nowe i używane sw
pialka biała, stołowy, szaf,
białe, dębowe oraz otoma
ny. Leżanki, biurko, sprze
daje pò cenach przystępnych
Piotrkowska № 261 m. 4 II
piętro front. (4038K)

Okazja:

natychmiast do odstąpienia, o
brzyjni sklep z 2 wystawami,
przy ul. Piotrkowskiej i z przy
ległymi 7 pokojami i salą nada
jący się na hurtownie, bank, etc
oraz wiele innych handlowych
nteresów. Wiadomość w biurze
pośredniczym Taszyckiego, Pio
trkowska 90, tel. 840. 5010s5

D. Edmund Ekkert

Choroby weneryczne, skórne
i moczopłciowe.
Przyjmuje od 3—8 po poł.
ul. K. Ińskiego 137 przy Głównej
w. D. Z. N. 316. 16-IV 1922 4991d14

Egzeme, Liszaje i t. p,
usuwa maść.

„Lain Age“ sprzedają a
pteki i skła
dy apteczne Apteka W. Sokole
wicza Przejazd № 19 (w pros
poczty) (490 K10)

Dr. H. Kozaner

Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Dzielnia № 9.
Przyjmuje od 9—11 i pół i 4—5
pnie od 2—3. (4458d0)

MATKI powinny pamiętać.
że najhygieniczniejszą
przysyoka dla dzieci

Puder „DZIŹI“ z kogut
kiem
jest najlepszy sprzedają apteki i skła
dy apteczne. Apteka W. Sokolew
wicza Przejazd 19, wprost poczty. 4998W

Grand-Kino

Dziś premiera!
Dla młodzieży dozwolony

Amerykański dramat w 6-iu aktach

DZIEWCZE Z ABISYNJI

W roli gł. uroczą KLARA KIMBILL YOUNG

Początek seansu o godz. 5.00. o godz. 9.30 w.

5007K1

KINO

„Corso“

Zielona 2.

Wielki film
egzotyczny

5004K1

Zemsta Afrykanki

Wspaniały dramat w 7 aktach
W rolach głównych występują:
CLARA LOTTO
talentow. artyst. murzynka Ngumba
oraz KAROL VOGT

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20

— wtorek, dnia 5 bm. o godz. 8.30 w. —

Ostatni pożegnalny
Wieczór Eksperymentalny
daje

ROM-ROMANO

Zupełnie nowy program!

Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10—1 i od 3 pp. 5008p

Teatr „SCALA“ — Cegielniana 18

w piątek, d. 8 grudnia i w sobotę, d. 9 grudnia rb. o 4 pp. odbędą się

— TYLKO 2 PRZEDSTAWIENIA —

TEATRU dla DZIECI „ROCOCCO“ z WARSZAWY

Udział przy muja. Piotr Bolesta, Eugeniusz Magnuszewski, Wincenty Łoskot, Stanisław Widawski, Halszka Grimali-Zbierchowska, Henryka Szylirzanka, Wanda Harkowska, Halina Koczyńska

BALET pod kierunkiem baletmistrza DANIELA GRAUBIER z udziałem W. Lipowicz, W. Barowskiej, A. Olszewskiej oraz 7-letniej LALI, 6-letniej FEJI i 9-letniego GENIA

DANA BĘDZIE

CZARODZIEJSKA FUJARKA

Baśń fantastyczna w 3-ch odsłonach pióra Janiny Porazińskiej

OSOBY:

Król — Piotr Bolesta Króliewicz — Eugeniusz Magnuszewski, Dr. Pigułka — Wincenty Łoskot, Macocha — Halszka-Grimali-Zbierchowska, Lulusza — Wanda Harkowska, Staruszka — Halina Koczyńska, Paź — Stanisław Widawski, Sierotka — Henryka Szylirzanka, Boginki, Dworzanie, Lud.

TANCE

5003

W odsłonie 1-iej: Suita baletowa „Taniec boginek“

2-iej: 1) Grand epas d'action, 2) Valse caprice,
3) Taniec krasnoludków

3-iej: Polka komiczna

Układ muzyczny Halszki-Grimali-Zbierchowskiej

Układ Choreograficzny DANIELA GRAUBIER.

Reżyserował Wincenty Łoskot. Kierownik lit.-art. Mieczysław Lipowski.

Bilety do nabycia w kasie Teatru „Scala“ od 11. do 2 i od 5 do 7.

Zaginęły ewidencje

pięciu koni, wydane przez komisję przeglądową przy Komendzie Ubezpieczeń Koni w Łodzi na imię Stanisław Belski i Ska w Łodzi, Al. Kościuszki 17.

Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowe za wyna-
grożeniem 5000-1Zapłaty zostały we-
sełw sumie 400.000 — wysławiony przez B. Dorasz akcep-
rowany przez Walerję Adam z yrem R. Słobiecki płatny d. 1
8 X. 1922 w Banku Bydgoskim w Chłynie.

Wersel n. niżej, zostaje unieważniony.

499238

H. S. E. R.

KUPUJE

płaci 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobe, kapy płaszczyne oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna, I p. m. 15 L. Milich. (4245K)

Płace

150% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterię Konstantynowska 7 Milich prawa oficyna 1-sze piętro 5599K

KONKURS

Na roczną dostawę mięsa wołowego dla Garnizonów; Częstochowa, Lubliniec i Piotrków, oraz na roczną dostawę słoniny w drodze arendacji dla Garnizonów Częstochowa i Piotrków.

Oferty należy ostatecznie na każdy artykuł osobno, z podaniem warunków dostawy, w zaopieczonych kopertach z napisem „Oferta na dostawę mięsa wzgl. słoniny“ przyjmuje Intendencja Rejonu Częstochowa ul. Piotrkowska 3.

Do oferty ma być dołączony dowód na złożone w Kasie Skarbowej wadium w wysokości: na mięso wołowe 200.000 mk. zaś na słoninę 100.000 mk

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 XII br. o godz. 11 w Kierownictwie Rejonu Intendencji Częstochowie.

Bliższych informacji dotyczących warunków dostawy udziela Kierownictwo Rejonu Intendencji Częstochowa w godzinach urzędowych.

Kierownik
Rejonu Intendencji
Częstochowa

500251



SKŁADY
ELEKTROTECHNICZNE

E. KOŁACZKOWSKI
ŁÓDŹ, PIOTKOWSKA 153.

50058

Sprzedam kilkaset akcji

Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań. i
Oferty z podaniem najwyższej ceny do administracji
Rozwoju“.

4993K2

Jeszcze tylko dni kilka

Uznany za najlepszy film świata

„Agonja orłów” (L' Agonie des Aigles)

5000K 1



Czego czekacie? Panie i Panowie?

Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary na płaszcze, ubrania, suknie, kostjomy i bieliznę. Są do nabycia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, mocny w noszeniu, towar 4577d8

3 mtr. na **UBRANIE** męskie za mk. **27,000**
Wyższe gatunki czystej wełny za 35.000, 45.000 i 60.000 mk.
Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel, szewioty wełny, koreczki na damskie suknie, peloury na płaszcze, baka i barchany, cągi chustki ciepłe, obrusy kapy, pończochy nici i wiele innych towarów
Skład fabr. **M. Bryl** Łódź, ul. Piotrkowska 56 w podwórzu

Sprzedaj szybko i kito

Główna 14 Oleńniczak i Smoński. (4743d2)

Dla piekarzy i fabryk!

Orzech Górnośląski

majtański i najlepszy opał
we wszelkiej ilości po cca skład materiałów opałowych
Łódź Konstantynowska 87 4957w

Futra farbuję

nowe i używane. Najmodniejsze trwałe kolory po farbowaniu zostają miękkie. Dla hurtowników rabat firma chrześcijańska Lipowa 65 R. Lewandowska 4949

Kupię

samą ziemię lub z ogrodem i domem w ładnym położeniu, blisko przystanku tramwajowego lub stacji, w okolicy Aleksandrowa, Pabjanic, Galkówka i t.p. wartości około 10 milj. Pośrednictwo wykluczone. Oferty do Rozwoju do dnia 8 grudnia pod „Bez pośrednictwa”. (4942K2)

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW LEKARZA-DENTYSTY H PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 4818k

Sprzedaj skór

jako to: chromy, giemyzy, i bukaty
Ceny przystępne. 4829b5

L. RACZKOWSKA, PRZEJAZD 49, III piętro

Oszczędza ten kto zaopatruje się na ziaraty lub za gotówkę w firmie

„WYGODA” Biotrkowska 238

konfekcję damską, męską, dziecięcą, manufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze
UWAGA: Wszelkie obśtałunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni (Filij nie posiadamy) (4762K1)

MASZYNY DO PISANIA

ORZEŁ (nowe), MERCEDES, REMINGTON, i t. p. Taśmy l-a, kalka, reperacja. Nauka pisania na maszynach.
ADOLF GOLDBERG, Andrzej 1 1-sze piętro.

Drukarnia Dziennika „ROZWÓJ”

ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI № 41.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące. Ceny niskie. Roboty przyjmowane wykonywane są szybko i solidnie.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż:

AAA- Kapię meble, dywany tu tra, garderobę, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Łaznik, Benedykta 28 m 15 parter. 9668-e1

Sprzedam otomanę, szafę, stół, krzesła, łóżka. Piotrkowska 89-19 10255-1

AA- Meble sypialnie, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódzki Piotrkowska 108 6262-0

A Kredensy, garderoby, szafy, łóżka, stoły, krzesła, lustro otomanę dywanową, gabinet sprzedam, Sienkiewicza 59 m 21 otocyna I piętro Kalfński, 10296-1

Futro męskie w dobrym stanie okazyjne do sprzedania, sklep komisowy W Rutkowskiej Główna 35 10302-1

Nieruchomości i sklepy, komu pilno sprzedać, kupić, niech zechce się udać do biura „Pośrednik” Piotrkowska 87 10335-1

Okazja Resztki II tanio sprzedaje Szwajnia Towarzystwa Ochrony Kobiet. Piotrkowska 104-a 10369-2

Kupię dojną kozę, Kilińskiego 68 u portjera. 10362-1

Kto chce kupić lub sprzedać posiadłość ziemską, domy, wille, młyny, fabryki oraz przedsiębiorstwa handlowe, niechaj się zgłosić „Fortuna” Wólczan ska 165 10377-5

Sklep spożywczy z mieszkaniem na dobrych warunkach byle zarez Sosnowa 5 10343-1

Wzrost słuarsko-mechaniczny z mieszkanem w mieście powiatowym z powodu niezdrówia sprzedam zaraz. Zgłoszenia do Rozwoju pod „Wzrost” 10265-2

Muzykę orkiestron sprzedam zamienię na pianino. Poludniowa 26 Chmielowski 10378-1

Saneczki własnego wyrobu można kupić. Gdańska 148 H. Litke. 10377-1

Maszynę małą do pisania sprzedam tanio Biuro Prośb i Zażeń Karsnicki Konstantynowska 3 10375-5

Przyjmuję do roboty tanio stroje damskie Sprzedaje się też maszyna ręczna „Singer” Piotrkowska 275-18 10335-2

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość Kilińskiego 191 w sklepie. 10383-2

Okazjal Sprzedam 2 pałta zimowe. Miłsza 42 II piętro front Nazarska. 10382-1

Sklep do sprzedania rzeźnicki z urządzeniem ul. Napiórkowskiego 55. Cena przystępna 10380-2

Różne:

Kawiec Kucharski mieszka Grabowa 32, 10093-3

Uwaga: natychmiast do wydzierżawienia dwu włókowe gospodarstwo rolne z inwentarzem żywym i martwym ma biuro „Fortuna” Wólczan ska 165 Tel. 14-98 10368-1

Dziurki do dziergania przyjmuję Szwajnia Towarzystwa Ochrony Kobiet. Piotrkowska 104-a 10370-2

potrzebni dwóch czeladzi stolarskich Gubernatorska 13 Stolarnia. 1056-1

potrzebny praktykant z lepszymi rodny do zakładu tryjerskiego go Andrzej 15 10365-1

Krawiec męski wykonywa roboty sumennie pałta 4 tys garnitur 2. tys wszelkie przeróbki ceny niskie Wszechnieńska 3 dawniej Ciemia 10255-1

A kaszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132-14 10388-15

Służąca do kuchni potrzebna Piotrkowska 45 Cukiernia 10360-1

potrzebna zdolna i podręczna do krawcowej zapisz się do p. rządcy Piotrkowska 132 10389-1

potrzebna zaraz bufetowa osoba znana w tym fachu do piwiarni z poleceniem lub kawiarnią Sienkiewicza 29 10383-7

Nauczycielka znająca doskonałe muzykę udziela lekcji Piotrkowska 273-18 10384-2

potrzebni chłopcy do praktyki ślusarskiej Wólczan ska 91 m 36 10581-2

potrzebna zdolna zupełnie zdolna panna do szycia sukien. Andrzej 13 m 30. 10376-1

potrzebna panienka i chłopcy do bufetu Casina od 4 do 5 Piotrkowska 67 10374-1

potrzebny stolarz na meblowe roboty Wiznera 3 10375-3

Zagubione dokumenty

Jonard Stanisław zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 10368-1

Głizniewicz Wiktorja, Wacławowa zagubiła paszport polski, wydany w gmnie Stobielek Noworadomski. 10210-1

Wajs Oton zagubił dowód osobisty wyd. w Ostrołęce jak również kartę powołania wyd P.K.U 10379-3

Stasinowska Feliksa zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 10387-5

Ulaniecki Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Aleksandrowie. Kawaskim. 10264-1

Nowootworzona

pracownia sukien przyjmująca wszelką garderobę po niskich cenach, Sienkiewicza 69 Magazyn kapeluszy 4963d2

Futro

na niedzwiedziach polóżną sprzedam Anny 19 m. 16 wiatczorem lub w święta. 4879w

Poszukuje

młodej inteligentnej panny która by zechciała ćwiczyć w francuskiej lub niemieckiej konwersacji, wzamian udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, polskiego i łaciny. Zgłoszenia do redakcji pod „Bolesław” (49215)

Jest do sprzedania w Przyłub pod Łaskiem przy lasach

lasek młody

nadający się na sanatorium w miejscowości Ocieki 493

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 450 mk., za tekstem 300 mk., z wyjątkiem 130 mk., wśród drobnych 200 mk., nekrologi 150 mk., koniunktury 300 mk. za wiersz nonparelly lub 200 mk. Drobne ogłoszenie bezterminowe 30 mk. za wyraz, duże litery 200 mk., dla poszukujących pracy 100 mk., najmilsze ogłoszenie 100 mk. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. do godz. 6-ej, po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca od 1-go grudnia 1922 r. Dotyczy ogłoszeń w „Rozwoju” można zamawiać w Zgierzu u p. Łacha, w Piotrkowie u p. Zdzienickiego ul. Sienkiewicza 29, w Łodzi w redakcji „Rozwoju” ul. Włocławskiej 10, w Warszawie w redakcji „Rozwoju” ul. Włocławskiej 10.